

Protokół Nr 30/13  
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych  
w dniu 25 czerwca 2013 roku

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Krośnie Odrzańskim, ul. Piastów 10B i rozpoczęło się o godzinie 15<sup>10</sup>. W posiedzeniu uczestniczyli – wg załączonej listy obecności. Posiedzenie komisji otworzył Przewodniczący Lech Borkowski.

Proponowany porządek obrad:

1. Informacja dotycząca funkcjonowania NZOZ Nowy Szpital Powiatu Krośnieńskiego w Krośnie Odrzańskim.
2. Sprawy różne.

Proponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

**Ad. 1**

L. Borkowski zaprezentował skrót historyczny sytuacji w szpitalu powiatowym. Podkreślił, że prace komisji IV kadencji przypadły na trudny okres. SP ZOZ został przekształcony w NZOZ a zadłużenie umorzono. Konkurs na prowadzenie szpitala wygrywa Grupa Nowy Szpital, umowa zostaje podpisana na 20 lat. Zawarta zostaje również umowa dzierżawy. Umowa zawiera załączniki z których wynika plan rozwoju oraz plan inwestycji w obu placówkach (w Krośnie Odrzańskim i Gubinie). Załącznik zakładał równomierny podział oddziałów między tymi dwoma miastami. Tak jednak się nie stało. Zmniejszanie kontraktu z roku na rok spowodowało, że sytuacja szpitala pogarszała się. Wypowiedź stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Grzegorz Sierechan Pełnomocnik Zarządu ds. Rozwoju EMC Instytut Medyczny z Wrocławia przedstawił informację dotyczącą funkcjonowania EMC oraz przedstawił ofertę jaką EMC proponuje pacjentom. Szczegółową informację stanowi wydruk z prezentacji multimedialnej. Podkreślił, że w Gubinie EMC chce zbudować przychodnię, nie tylko dla mieszkańców Gubina, ale również Guben. W planach są poradnie ortopedyczna, okulistyczna, kardiologiczna, rehabilitacyjna, pediatryczna, ginekologiczno-położnicza, punkt szczepień i gabinety zabiegowe. Lista jest nadal otwarta. Jestem zainteresowany wejściem do Gubina od zaraz, jedyne co mi brakuje to miejsce. przygotowanie specjalistki pod kontraktowanie wymaga gabinetów. Na przygotowanie potrzebujemy ok. 6 miesięcy. Chcemy wspólnie osiągnąć sukces razem z gminą i powiatem. Podkreślił, że EMC podpisało umowę z inwestorem strategicznym – Spółką PENTA Investment (właściciel sieci Żabka i Empik). Teraz grupa chce zadziałać w służbie zdrowia. Od Państwa zależy ... czy? od kiedy? na jakich warunkach? Nic o Państwa zdrowiu, bez Państwa opinii.

G. Świtalski zapytał jakie środki trzeba zainwestować w Gubinie przy przejęciu budynków szpitalnych, skąd by były te środki?

G. Sierechan podkreślił, że środki są na to zabezpieczone, inwestycja byłaby na poziomie od 2 do 5 milionów złotych.

L. Kiertyczak podkreślił, że grupa radnych z Gubina wizytowała przychodnię w Lubinie i potwierdza się to co dziś na prezentacji. Na ostatnim posiedzeniu Prezes Szulwiński deklaratował chęć współpracy. Niech działa to co działa w Krośnie, a niech nowy operator wejdzie do Gubina, powstanie konkurencja i zostanie tylko lepszy.

G. Sierechan podkreślił, że mówi o specjalistycy, nie chce odbierać szpitala GNS.

J. Kowalski zapytał co EMC planuje w zakresie obsady kadrowej? Finansowanie rozumiem, ale jaka będzie dostępność specjalistów? Powiedział Pan, że dobry szpital jest Guben, a słaba konkurencja szpitala powiatowego. Czy pacjent leczony w państwa poradniach nie będzie kierowany do naszego szpitala? Mam wrażenie, że pacjenci będą kierowani do Gubina lub do waszych specjalistycznych szpitali. I nie będzie współpracy z obecnym operatorem.

G. Sierechan podkreślił, że EMC ma również problemy w obsadzie lekarskiej. W grupie jest jednak łatwiej, bo można przenosić lekarzy. w tym przypadku nie będzie łatwiej, bo ten szpital to satelita. Lekarzom trzeba dać perspektywę rozwoju. Gdybyśmy mieli wejść na ten rynek, chciałbym aby to był nasz wspólny interes. Czy powiat będzie w stanie pomóc, np. poszukać mieszkań dla lekarzy. Mieszkanie to pierwszy element. Każdy lekarz chce się rozwijać i widzieć perspektywę. Kwestia małego miasta odstrasza lekarzy. Pod względem medycznym chcemy dać ofertę konkurencyjną, aby przychodnia dawała gwarancję pracy temu lekarzowi. Zwrócił uwagę, że najbliższy szpital EMC to Wrocław. Nie można mówić, że będziemy kierować pacjentów do naszego szpitala. Szpital na miejscu będzie tym aporem gdzie będzie kierowany pacjent. Ale obecnie na tym etapie biznes planu nie chcemy wchodzić w rynek szpitalny. Nie chce robić konkurencji, a szpital w Gubina nie jest alternatywą. Nie bez znaczenia są opłaty za leczenie w euro. My deklarujemy współpracę z GNS.

Starosta zadeklarował pomoc, jednocześnie podkreślił, że powiat nie posiada budynków mieszkalnych, jednak w innym zakresie EMC może liczyć na wsparcie. Podkreślił, że interesuje go pacjent z Polski. Zapytał, w jakim procencie będą to pacjenci komercyjni, w jakim z NFZ, a w jakim z Niemiec?

G. Sierechan podkreślił, że w dotychczasowych przychodniach 83% pacjentów to przychód z NFZ, pozostałe dochody to komercja. Dla mnie najważniejsze jest zdążyć przed kontraktowaniem, które jest na 3 lata. Gdybym liczył tylko na komercyjne

usługi, nie podejmowałbym teraz rozmów, bo sama komercja jest nie opłacalna. Mamy deklaracje kilkuset pacjentów pracujących za granicą.

L. Kiertyczak podkreślił, że Gubin ma specjalistów, tylko pracują w innych szpitalach, w innych miastach. Jeśli coś nowego i więcej powstanie, to tylko się z tego trzeba cieszyć, bo to dla dobra pacjentów.

Z. Gwizdalski podkreślił, że szpital w Guben nie ma oddziału dziecięcego i ginekologicznego i w tym upatruje naszą szansę.

G. Sierechan podkreślił, że nie ma szansy na to, by kobiety z Niemiec przychodziły do Polski rodzić. My tam jak najbardziej, ale nie odwrotnie. To kwestia mentalna.

M. Szulwiński podkreślił, że już na ostatniej komisji wskazał przyczyny które spowodowały, że szpital jest w takiej sytuacji finansowej. Wszyscy wiedzą, że NFZ jest głównym tego powodem, gdyż kontrakt o 5 mln złotych mniejszy jest nie bez znaczenia. Wspólnie możemy zastanowić się, co jeszcze można zrobić, by poprawić sytuację służby zdrowia na terenie powiatu. Zapowiedziałem, że ze strony szpitala są również osoby, którym los nie jest obojętny i chcą włączyć się w ta współpracę. Sprawozdanie z działalności oraz koncepcję rozwoju Nowego Szpitala stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Z przedstawionej informacji wynika, że liczba pacjentów w roku 2013 wzrasta. Obecnie można mówić już o nadwykonaniach na oddziale ginekologicznym.

W. Cieplicka podkreśliła, że kontrakt w naszym szpitalu jest znacząco zaniżony, w porównaniu do ościennych powiatów województwa lubuskiego. Różnice są bardzo duże. Na jednym punkcie różnice dochodzą nawet do 25 złotych. A ilość punktów zależy od ilości pacjentów. Przykładem jest OIOM gdzie nie płacone są nam nadwykonania, a także NFZ nie chce zwiększyć kontraktu. Są zasady i standardy które trzeba przestrzegać i leczy się tak samo w różnych szpitalach.

G. Świtalski podkreślił, że wiele mówi się że szpital powiatowy jest planowany do likwidacji. Dlatego potrzebna była spółka GNS. Zaznaczył, że pytał radnego wojewódzkiego L. Turczyniaka, czy poprzez nasz szpital – radny poinformował, że nie będzie mieszał polityki z polityką NFZ.

L. Borkowski zwrócił uwagę, że jeśli szpital nie wykonuje kontraktu, to sam zaniża sobie dochody.

M. Szulwiński podkreślił, że nadal strata szpitala za 4 miesiące wyniosła 800 tys. złotych. Następnie przedstawił plan działań dla szpitala. Szczegóły zapisano w sprawozdaniu stanowiącym załącznik do protokołu. Idealnie byłoby zorganizować wszystkie szpitale tak, aby się rozwijały. Dążymy do tego by ten szpital zaczął

przynosić dochody, a pacjent otrzymał coraz lepszą obsługę medyczną. W budynkach w Gubinie planujemy otwarcie oddziału rehabilitacji. Ok. 15 lipca będziemy gotowi do przekazania placu budowy i rozpoczęcia robót. Zastanawiamy się jakie poradnie ulokować w budynku „B” na parterze. Nie jest dobre dla pacjenta jeśli byśmy z EMC konkurowali na tym rynku. Planujemy w roku 2014 rozpoczęcie świadczenia usług komercyjnych oraz rozpoczęcie modernizacji oddziału pediatrii. Takie działania chcemy rozpocząć, dlatego musimy rozpocząć działania w tym kierunku, aby być gotowi na kontraktowanie. Otwieranie kolejnych ofert spowoduje zwiększenie kontraktów, tak by szpital można było bezpiecznie prowadzić z kontraktem powyżej 20 mln złotych. Przykładem może być szkoła rodzenia, która nie przyniesie korzyści finansowych, ale spowoduje większe zainteresowanie czyli wzrost liczby pacjentów.

Moja wizyta i apel do Państwa, szpital to nie mury i sprzęt. Szpital to współpraca ludzi, którzy myślą o pomocy innym. Proszę o pomoc i zaangażowanie, by stworzyć drużynę ludzi, którzy chcą dobra pacjentów i dobra mieszkańców. Warto jest działać tak, by wesprzeć to co wypracujemy, a za tym byt tego szpitala.

Pierwszy zasadniczy punkt to NFZ. Chciałbym byście Państwo podpowiedzieli mi ja najlepiej rozmawiać z przedstawicielami NFZ. Na niskich kontraktach nie traci tylko prywatna spółka, tracą mieszkańcy. Mieszkaniec chce dobrej usługi, miłego lekarza, opiekuńczości – nie ważne jest kto prowadzi szpital. Co możemy zrobić wspólnie, by ten klimat wokół szpitala poprawić, by ocieplić go. By pacjent nie bał się iść do tego szpitala. Jest już jeden pomysł rozmów lekarzy rodzinnych z lekarzami ze szpitala. Kolejny obszar, który proszę o wsparcie to odpowiednia kadra lekarska w szpitalu. Im więcej kadry medycznej tym lepiej, opieka będzie lepsza i szpital będzie miał lepszą pozycję. Wy jako mieszkańcy znacie tych lekarzy, wiecie lepiej od nas jak wpływać na tych lekarzy, jak ich przekonać do współpracy. Proszę o pomysły w tym obszarze. Kolejny to inne pomysły, choćby współpraca z firmą EMC.

J. Kowalski podkreślił, że nie byliśmy radnymi gdy była podpisywana umowa. Nie wiemy, czy wtedy EMC był zainteresowany Powiatem Krośnieńskim w momencie gdy umowę podpisywała GNS. Utrata kontraktu na ratownictwo medyczne zmniejszyło kwotę na lecznictwo zamknięte. Niebezpieczeństwo jakie widzę to dublowanie ofert obu firm. Obecnie na lecznictwo zamknięte mamy podpisaną umowę z GNS. Przejmowanie kontaktu na poradnie rehabilitacyjną to będzie osłabienie obecnych poradni. Na pewno zyskujemy dużo tworząc nowe poradnie, ale warto nie wchodzić w rywalizację z innym operatorem którego można doprowadzić do upadku. To jedyne zagrożenie, które widzę. Podejmując decyzję nie można się kierować tylko efektem, musimy patrzeć na konsekwencje naszych decyzji w kwestii finansowej na lata kolejne. GNS przyznaje się do popełnianych błędów. Zapytał jaki jest budżet szpitala na Bukowcu i dlaczego nie ma u nas oferty na kompleksowe usługi? Bo wybranie oferty EMC jest gwoździem do trumny GNS.

G. Sierechan podkreślił, że czuje się niezręcznie będąc częścią tej dyskusji. Nie chcemy wchodzić między „młot a kowadło”. Jestem świadomy konsekwencji, to co my chcemy zrobić, to zaprezentowałem. Uważam, że mamy szansę zrealizować to co przedstawiłem. To nie miejsce i czas by to prezentować. Nie mamy szerokiej oferty bo tu jest GNS. Nas jako operatorów jest bardzo mało i nie chce wchodzić na ścieżkę wojenną z GNS.

J. Kowalski zapytał, czy G. Sierechan jest w stanie zapewnić współpracę tak by nie było punktów spornych i tych samych poradni.

G. Sierechan podkreślił, że chcemy rozmawiać, ale pytanie czy mamy na to czas. We wrześniu już kontraktowanie. Mamy projekty, mamy alternatywę na zagospodarowanie budynków.

L. Borkowski zwrócił uwagę, że budynki w Gubinie należą do powiatu. Zapytał, czy bez tych budynków EMC zainwestuje w Gubinie?

M. Szulwiński podkreślił, że mówimy o inwestycjach a chce rozmawiać o pacjencie. Podkreślił, że GNS dzierżawi budynki na 25 lat. Jestem gotowy podjąć współpracę z EMC. Jeśli to ma być współpraca komplementarna, to jestem skłonny do rozmowy. Możemy EMC poddzierżawić część budynków, oczywiście za zgodą powiatu, jeśli to ma być owocne dla pacjentów.

H. Wojnicz podkreśliła, że 3 lata temu słyszeliśmy o specjalistce, co mamy teraz widzimy. Nadal wszystko kuleje, zrezygnowano z budynków szpitalnych, budynki niszczej. Mówiono o tworzeniu rehabilitacji w budynku „A”. Jeśli mam wybrać między dwoma spółkami, to wybieram EMC. Obecnie w Gubinie przyjmuje tylko jeden ortopeda. Brakuje usług rehabilitacyjnych. Zaproponowała by przekazać budynek „A” spółce EMC.

L. Kiertyczak podkreślił, że przeszłość wszyscy znamy. Czy my chcemy coś zrobić, czy przeczekać wrzesień. Jest propozycja GNS z konkretnymi datami. Czy GNS chce się porozumieć z EMC i dzierżawić im budynek?

M. Szulwiński podkreślił, że na chwilę obecną GNS jest dzierżawcą i na zasadzie współpracy, dla dobra rozwoju utrzymania bytu szpitala, jestem gotowy do poddzierżawienia.

L. Kiertyczak podkreślił, że w latach poprzednich dokonano przenoszenia oddziałów. Teraz chcecie poddzierżawiać budynki. Te budynki powinny być zwrócone powiatowi i to powiat powinien decydować co z nimi będzie. To jest chyba uczciwe, bo jeśli nie to będę wnioskował by te budynki oddać nawet za cenę rozstania.

J. Karpisiak podkreśliła, że już któryś raz spotykamy się na tej sali i słyszymy tylko obietnice. Jako mieszkańcy czujemy się niezabezpieczeni pod względem medycznym. Pan prezes szuka pomocy u nas, zachowuje się jak dziecko we mgle. To wy jesteście specjalistami i powinniście wiedzieć jak negocjować z NFZ, jak sprowadzić lekarzy, to my oczekujemy propozycji, a nie obietnic bez pokrycia.

M. Szulwiński podkreślił, że jeśli ktoś widzi zagrożenie, jeśli ktoś potrafi z pokorą wsłuchać się w inne głosy, dlatego jestem otwarty na Państwa głosy. To nie efekt mojej słabości, wręcz przeciwnie. Jeśli mamy walczyć z dużymi szpitalami, to musimy zacząć ze sobą rozmawiać, a nie tylko rozliczać. Nie mam mocy zmieniania przeszłości, dlatego apeluje o współpracę.

J. Kowalski zapytał, czy spółka EMC biorąc pod uwagę proces odzyskiwania budynków przez powiat, czy EMC jest gotowa poddzierżawiać budynki od GNS?

G. Sierechan podkreślił, że takiej alternatywy nie brano pod uwagę.

G. Świtalski podkreślił, że należy zastanowić się kto ma rozdawać karty. Czy powiat który ma zabezpieczyć opiekę medyczną, czy GNS ? zaproponował, by GNS przeanalizowała oddanie budynku, a powiat ogłosi przetarg na kupno lub dzierżawę.

S. Bartczak podkreślił, że w jednym z planów restrukturyzacji była rezygnacja z tych budynków w Gubinie. Wtedy wyliczaliście, że utrzymanie tych budynków się nie kalkuluje, co się teraz mieniło? Czy to nie jest zachowanie „psa ogrodnika”? Czy oddanie budynków nie poprawi wizerunku GNS?

A. Białek podkreślił, że po uzgodnieniach między spółkami nie będzie zagrożenia o których mówił radny J. Kowalski. Dziwi mnie, że determinacja społeczności Gubina jest duża, a działań ze strony GNS nie ma. Obiecanek było już dużo. Mieszkańcy Gubina skarżą się, że nawet poradnia neurologiczna nie funkcjonuje tak jak powinna. Zwiększenie konkurencyjności poprawi sytuację w powiecie.

T. Kaczmarek zapytał o 4 punkty zapisane przez prezesa GNS. Mieszkańcy Gubina nie składają skarg na spółkę GNS, bo już szpital by nie funkcjonował. Kwestia panującej atmosfery – nikt nie chciał rozmawiać z mieszkańcami gdy wyprowadzano oddziały z Gubina. Lekarze – gdy była pediatria w Gubinie, nie było problemów. Inne – może są od was lepsi, którzy poprowadzą przychodnie lepiej.

M. Szulwiński podkreślił, że potrzebne jest wsparcie w rozmowach z NFZ, ale NFZ właśnie mówi nam o tym, że są skargi z Gubina. Może właśnie Pana pomoc w

rozmowach z NFZ będzie dla nas korzystna, a tym samym dla wszystkich. Jak na razie nikt nie zaproponował, że jest lepszy od nas i że lepiej poprowadzi ten szpital.

T. Kaczmarek podkreślił, że to radni muszą się tłumaczyć pacjentom za błędy GNS.

L. Borkowski podkreślił, że poprzedni prezes mówił, że nie potrzebuje naszego wsparcia. Chcieliście sobie radzić sami, to sobie radziliście. My musimy reagować na to co mówią nam pacjenci. Nie było wcześniej chęci rozwiązywania problemów (sprawa zgonów, przewożenia pacjentów między oddziałami). To my oczekujemy na pomysły jak zwiększyć kontrakt z NFZ. Ilość środków jakimi dysponuje NFZ nie będzie większa niż w tym roku. Wszystko zależy jak to sobie poukładamy. W umowie mówiono o 3 oddziałach, teraz został tylko jeden. Wszystko w planie jest uzależnione od kontraktowania z NFZ, to jest niepokojące. Podstawowym pytaniem do Zarządu Powiatu jest to, czy jest ktoś kto ma pomysł na zwiększenia finansowania usług medycznych w placówce?

M. Szulwiński podkreślił, że GNS ma pomysł. Jeśli chcemy utworzyć oddział rehabilitacji, to czy możemy liczyć na Pana wsparcie w negocjacjach z NFZ?

L. Borkowski podkreślił, że decyzję podejmuje Zarząd Powiatu. Jeśli to jest dobre dla Powiatu, to ja to poprę. Ale to nie zwiększy ilości punktów w konkursie.

M. Szulwiński podkreślił, że głosy mieszkańców mają duży wpływ na NFZ.

L. Borkowski podkreślił, że GNS zna problem kadry w Lubuskim. Jest tu deficyt i propozycje utworzenia akademii medycznej są słuszne, ale ten problem nadal będzie. Zapytał, czy GNS jest w stanie oddać dla powiatu budynek „A” w Gubinie.

M. Szulwiński podkreślił, że nie rozpatrywał tego. Jeśli ma to działać dla dobra pacjenta, to jest skłonny oddać ten budynek, a nawet całą spółkę. Chcemy rozmawiać o tym jak poprawić obsługę pacjenta na terenie powiatu.

G. Świtalski podkreślił, że oddanie spółki za 1 zł oznacza oddanie spółki z zadłużeniem. Czy spółka znowu się zadłuża, czy wytrzymacie do końca roku?

M. Szulwiński podkreślił, że spółka się zadłuża, ale wytrzymamy do końca roku. Rozmawiajmy o tym co można zrobić dla tego szpitala. My mamy pomysły, ale jego realizacja zależy również od Państwa wsparcia.

L. Kiertyczak zapytał, czy dokonano analizy budynku „C” w Gubinie, by tam utworzyć oddział rehabilitacji?

W. Cieplicka podkreśliła, że plany zakładają utworzenie rehabilitacji w budynku „A”, nie analizowano budynku „C”. Na 2 piętrze jest ZOL, na 1 piętrze jest poradnia rentgenowska a na parterze jest poradnia chirurgiczna, co oznacza że ten budynek jest zagospodarowany. Takie wsparcie ze strony radnych, komisji zdrowia to ma zasadnicze znaczenie. Gdy NFZ widzi współpracę z samorządem, wtedy NFZ inaczej rozmawia. Państwo wiele możecie, więcej niż wam się wydaje. Gdybyście chcieli razem z nami pojechać, powiedzieć na czym nam zależy, inaczej nasze głosy będą odebrane.

J. Karpisiak podkreśliła, że cały czas jesteśmy oszukiwani przez Waszą spółkę i nie można oczekiwać, że teraz będziemy wspierać coś co nie jest pewne.

W. Cieplicka podkreśliła, że poszukujemy lekarzy specjalistów i dlatego zastanawiamy się którą poradnię otworzyć. Zrobimy wszystko by tych poradni było więcej. Wstępnie jesteśmy po rozmowach z endokrynologiem. Nie ma jednak lekarzy endokrynologów, dlatego poradnia jest czynna tylko 1 w tygodniu. Jest problem z lekarzami, ale robimy wszystko. Czasami jednak nasze prośby nie wystarczają, dlatego prosimy o wasze wsparcie.

L. Borkowski zapytał, jakie są wymogi personalne dla oddziału rehabilitacji?

W. Cieplicka poinformowała, że wymagany jest specjalista z rehabilitacji medycznej, dyżur lekarski, 4 techników fizjoterapii i 11 pielęgniarek.

L. Kiertyczak podkreślił, że w godzinach wieczornych RTG nie działa.

D. Hadada podkreśliła, że w Gubinie RTG nie działa całodobowo.

H. Wojnicz podkreśliła, że problemy kadrowe są wszędzie, ale warunki pracy w Lubinie, tam się chce pracować. Cały ogląd przychodni jest wspaniały. 3 lata był na to czas gdy kulała Wasza spółka. Zagospodarowanie budynku „A” będzie z prawdziwego zdarzenia i czasem trzeba ustąpić lepszemu. To co wydaliście na sprzęt, to bardzo mało jak na 3 lata.

Z. Gwizdalski podkreślił, że najpierw trzeba stworzyć warunki, a potem szukać specjalistów. Pacjent musi sam chcieć iść do tego szpitala. Szpital w Gubinie przy odpowiednich warunkach konkurował z Zieloną Górą i teraz też można, ale trzeba stworzyć odpowiednią aurę. Pacjent musi czuć, że ktoś otacza go opieką. Na ZOL są 2 pielęgniarki, jaka to opieka. Personel ma chodzić wokół pacjenta, a nie odwrotnie.

M. Rozestwińska podkreśliła, że na ZOL na dyżurze dziennym jest ogólnie 8 osób. Pielęgniarki podają posiłki pacjentom, a salowe tylko posiłki rozwożą. Prowadzimy



ankietowanie pacjentów. Personel i obsługa jest chwalona, choć też borykamy się w brakami w personelu średnim. Pilnujemy, żeby obsługa była zapewniona.

L. Kiertyczak zapytał prezesa EMC, czy jeśli byłaby wola przekazania budynku, czy EMC od razu wchodzi w kontrakt, czy dopiero będziecie szukać środków finansowych.

G. Sierechan podkreślił, że „wchodzi od razu do gry”.

J. Kowalski podkreślił, że cieszy go ocieplenie stosunków, szkoda że tak późno. Zbliży się wieczór, a jutro będzie o jeden dzień do kontraktowania mniej. Wszystkim nam zależy na zadowoleniu pacjentów i poprawie warunków leczenia. Prezesi muszą rozważyć możliwości oddania i przejęcia budynków. Dysponentem budynków jest GNS, musimy zdawać sobie sprawę, że GNS walcząc o kontrakt na rehabilitację walczy o życie. Czy stanowiska Prezesów mogą ulec zmianie ku kompromisowi?

G. Świtalski zapytał o deklarację oddania spółki za 1 zł. Czy to tylko propozycja dla Powiatu, czy nie można oddać spółki za 1 zł dla EMC?

M. Szulwiński podkreślił, że rozpatrzy każdą propozycję, która pozwoli na lepsze zabezpieczenie opieki medycznej.

M. Duch podkreślił, że głosował za podpisaniem umowy z GNS. Prezes Roślewski obiecywał złote góry, mówił że nigdy nie miał problemów z NFZ.

M. Szulwiński podkreślił, że tak wtedy było, a teraz jest teraz. Idźmy do przodu i zrobmy więcej dobrego.

L. Kiertyczak złożył wniosek formalny do Zarządu Powiatu o podjęcie działań zmierzających do odzyskania budynku „A” od Grupy Nowy Szpital.

L. Borkowski ogłosił 5 minutową przerwę.

J. Kowalski podkreślił, że wniosek radnego L. Kiertyczaka może być niekorzystny dla obu operatorów. Poprosił radnego, by wycofał swój wniosek.

L. Borkowski poddał pod głosowanie wniosek formalny.

W wyniku głosowania wniosku nie rozstrzygnięto – 3 głosy „za” przy 3 głosach „przeciwnych”.

L. Borkowski podkreślił, że dobrze że rozmawiamy w takim szerokim gronie, z kilkoma stronami, z kilkoma operatorami. Zainteresowanie tym rynkiem będzie się zwiększało, ale do tego czasu musimy funkcjonować w takiej formie jak dotychczas. Do rozstrzygnięcia mamy ważny problem. Obecne działania operatora GNS odbieram pozytywnie, bo świadczy to o tym, że leży im na sercu dobro mieszkańców. Zmiany poszły na lepsze a nie na gorsze. Szkoda że tak późno, ale dobrze że w ogóle. Przedstawiliśmy pewne alternatywy dotyczące naszego działania. Utworzenie spółki samorządowej - nie dyskutowano, ale jest przygotowana procedura. Mamy bogaty materiał, przekazujemy go Zarządowi, który będzie kontynuował dalsze rozmowy. Tego chcemy i oczekujemy. Tego wymaga od nas społeczeństwo.

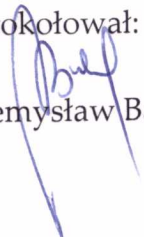
M. Szulwiński podziękował za zauważanie zmian, ale przeszłości się nie zmieni. Radni mają prawo oczekiwać różnych wariantów. Dalej zadeklarował, że będzie działał na rzecz tego szpitala. Jestem otwarty na rozmowy, również z EMC, czy możliwe jest poukładanie naszych relacji by wspierać się dla dobra mieszkańców.

L. Kiertyczak podkreślił, że wniosek uzasadni na sesji i Rada podejmie decyzje. Jeśli 2 stycznia będzie w budynkach hulał wiatr, to ja rozpętam wojnę.

L. Borkowski podkreślił, że woja nikomu jest nie potrzebna, ważne jest by szpital funkcjonował.

Na tym posiedzenie zakończono i protokół podpisano.

Protokołował:

  
Przemysław Balcerzak

Przewodniczący Komisji

  
Lech Borkowski